



**Cena prenumeraty:**  
w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 10.50  
Miesięczn. „ 5.50  
Za przesyłanie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. —  
Miesięczn. „

**Kalendarzyk:**

Czw. 5.XII Sabby Op.  
Piąt. 6.XII Mikołaja.  
Sob. 7.XII Ambrożego.  
Niedz. 8.X Niep. P.N.M.P.

**Redakcja**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 5 grudnia 1918 roku.

Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lachta, Kiosk.

**CENA OGŁOSZENI:** Przed tekstem 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 8 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Epidemia wieców.

Z chwilą ustąpienia Niemców z Łodzi, wzbudziła u nas z niebywałą siłą epidemia urządzania najrozmaitszego rodzaju wieców. Nawet przytłoczona „hiszpanka” gdzieś znikła, przepadła, ustępując miejsca tej najnowszej chorobie, na którą zdaje się niema lekarstwa. Wiecują wszyscy, zarówno robotnicy, jak i rzemieślnicy, obraduje inteligencja, ba wiecują, ale po cichu, nawet fabrykanci. Istna plaga wiecowa.

Jak długo Niemcy pozostawali w Łodzi milczeliśmy. Jeśli odbywało się jakieś polityczne zebranie, to czyniono to w największej tajemnicy. Wieć edy wreszcie ustąpił, nie możemy się nagadać. Mówią wszyscy, wszyscy politykują, każdy na swoją rękę, ale tylko... językiem, stara się pomóc odradzającej się ojczyźnie. Nawet łódzcy sprawozdawcy dziennikarscy przestali wyławiać rozmaite sensacje i spoceni, zziębni, biegną z jednego zebrania na drugie, z jednego wiecu na drugi, i przynoszą do redakcji jedynie sprawozdania i tylko sprawozdania „wiecowe”. Można prosto oszaleć.

O tem, gdzie, kto i o czem mówi, nikt nie myśli, na to nie zwraca się uwagi. Oklaskuje się wszystko i wszystkich bez względu na to, czy to mówi przedstawiciel lewicy, prawicy czy trzonu P. P. S., czy esded, bolszewik, narodowiec, syonista, czy wreszcie „przyczajony” kleryk. Wiecownikom wszystkie przemówienia przypadają do gustu, wszystko się podoba. Czasem gdy któryś ze złotoustych, obiecujących „raj na ziemi”, wspomni o zagarnięciu fabryk, jakiś głos lekliwy z galerji odpowiada mu „dajcie tylko, jabyim też wziął”, lub gdy drugi zanedo skreca w stronę Starego miasta, biadając nad straszny „losem” naszych najserdeczniejszych, ktoś z tłumu krzyknie mu „żydowski wódek”, ale są to jedynie nieznaczne epizody.

Olbrzymia większość zebranych z niepojętym wprost zachwytem przysłuchuje się pojedynczym wywodom, i oklaskuje wszystkich mówców, choćby ich wywody i zgłaszane rezolucje w diametralnej stały ze sobą sprzeczności.

Wiecownicy nasi nie rozróżniają zupełnie, czy mówi człowiek ideał, czy płatny agitator. Im wszystko jedno, byle mówił, choćby plótł największe androny. Nie doprowadza ich do równowagi duchowej, ani zaduch, ani ciasnota miejsca, ani przeraźliwa pytkość wywodów. Im który z mówców w przemówieniu swoim więcej idzie na lewo, im więcej obiecuje, im bardziej wjada na „burzające” tem większem cieszy się uznaniem, tem gorętsze w nagrodę otrzymuje brawa i oklaski. Nie rozróżnia się zupełnie frazesów od szczytnych hasel, ziszczalnych postulatów od utopji...

O tem, co się dzieje na szerokim świecie i jaki może to mieć związek z naszą sprawą, nie myśli się wcale. Nad tem, że wojska koalicji stanęły już nad Renem, że flota angielska wpłynie lada dzień do Kilonji, że wojska pod dowództwem generała Denikina posuwają się w

stronę Moskwy, i że raj bolszewicki stworzony w matuszce Rosji w krótkim czasie zamieni się może w prawdziwą Sodomę i Gomorę, że zwycięska koalicja, jakby nie była, po uporaniu się z najbliższymi zagadnieniami, prawdopodobnie i w naszej sprawie mimo ewentualnych... protestów zabierze głos... nad tem nikt się nie zastanawia.

Wszystkie sprawy wobec wywodów wiecowych są bagatelne. Nie myśli się wcale o tem, że choćbyśmy przyszyli gmach państwowości polskiej burowali na najświętszych, najmocniejszych rezolucjach, choćbyśmy go malowali nie tylko na czerwono, ale na kardynalski, krwistopurpurowy kolor, ba nawet czarny anarchistów, to wystarczy przyjazd małej stosunkowo garski wojsk koalicyjnych, by gmach ten runął tak, by śladu po nim nie zostało. Ale to są sprawy zdaniem naszych mówców wiecowych czwartorzędne, to są sprawy, które mogłyby chociaż na chwilę zakłócić spokój wiecujących, więc się o nich nie mówi, nawet się nie wspomina.

Wieć wiecujemy dalej, po swojemu. Czyby jednakowoż nie należało wreszcie raz otrząsnąć się z tego zapału wiecowego i wziąć się do pozytywnej pracy. Zdaje się, że czas byłby najwyższy...

Hg.

## Uchwaly Zjazdu ludowego.

W dniu 1 bm. odbył się w Tarnowie, — jak donosiliśmy już w depezbach — zjazd rady naczelnej zjednoczonego polskiego stronnictwa ludowego w Galicji ze współudziałem delegatów tegoż stronnictwa z Królestwa Polskiego.

Po szybkim załatwieniu zatargu pomiędzy zwolennikami prof. Dubieła a pos. Witosa, wynikłego na tle ogólnej polityki stronnictwa, powzięto następnie między innymi następujące rezolucje:

„Rada naczelna pol. stron. ludowego uznaje w całej pełni potrzebę licznej armji polskiej i wzywa rząd do utworzenia licznej, jednolitej, na poberze opartej, karnej, wolnej od wpływów politycznych, armji polskiej”;

Rada naczelna stwierdza, że zapowiedziana przez gabinet p. Moraczewskiego państwowa kontrola nad gospodarstwami włościańskimi jest sprzeczna z interesami ludu włościańskiego i przeciw tej kontroli, jako zwiastunce socjalizacji ziemi, rada naczelna jaknajkategoryczniej protestuje wreszcie;

Rada naczelna oświadcza się za utrzymaniem obecnego rządu ludowego w Warszawie, uważa jednak za konieczną rekonstrukcję tego rządu w tym duchu, ażeby stronnictwo ludowe, jako organizacja włościanstwa, miało połowę tek, jedną czwartą przedstawiciele robotników, a jedna czwarta powinna przypaść dawnemu Zborow druskiemu i śląskowi.

Województwo wzięło udział przeszło 300 członków rady. Przewodniczył zjazdowi Jakób Bojko, sekretarzami byli Jan Dąbski i prof. Gabryel Dubiel.

## Jugosławia monarchją.

Długotrwałe rokowania delegatów południowo-słowiańskich w Zagrzebiu nad tymczasowym uregulowaniem państwowej formy Jugosławji były nadzwyczajnie burzliwe miejscami nawet dramatyczne. Zwyciężyła jednak myśl tymczasowego utworzenia monarchji południowo-słowiańskiej, zawierającej w sobie wszystkie bez wyjątku kraje, zamieszkałe przez słowienców, chorwatów i serbów, a więc przestrzenie od Sochy do Wardaru z rodziną królewską serbską na tronie. Jak dalej stosunki wewnętrzne w nowym państwie się ukształtują, o tem zaedytuje konstytuanta południowo-słowiańska.

Stolicą państwa będzie Serajewo, dotąd też zwołane będzie zgromadzenie narodowe.

## Sprawy polskie.

Do Warszawy przyjechał z Paryża kapitan Zwiślicki, b. oficer I-ej brygady, który swego czasu przedostał się był przez Moskwę i Finlandję do Francji, i tam zaciągnął się „szeregi wojska polskiego.

Obecnie przybył pierwszy on do Warszawy jako członek delegacji koalicyjnej, złożonej z trzech osób, dwaj inni członkowie delegacji zatrzymali się w Krakowie. Przyjazd ich spodziewany jest lada chwila.

Kap. Zwiślicki przywiózł specjalne i poufne poruczenia od jen. Hallera do komendanta Piłsudskiego, z którym niezwłocznie odbył dłuższą i ściśle poufną konferencję.

Kapitan Zwiślicki opowiada, że wojsko polskie stoi obecnie pod rozkazami jen. Hallera na froncie lotaryńskim.

Reprezentant Niemiec hr. Kessler, zakomunikował wczoraj oficjalnie rządowi polskiemu, że rząd berliński w odpowiedzi na notę Solfa zgodził się na bezwzględną ewakuację obszarów objętych „Etappen-Gebiet-Bug” t. j. powiatów: brzeskiego, radzyńskiego, włodawskiego, konstantynowskiego i biańskiego.

## Protest czeski.

Do ministra spraw zagranicznych p. Wasilewskiego, zgłosił się onegdaj konsul czeski pan Lecher i oświadczył, iż przybył, aby w imieniu republiki czeskiej zaprotestować przeciw „mektowaniu Śląska cieszyńskiego przez państwo polskie i naruszeniu praw czeskich do tych ziem.

Ponieważ, jak się okazało, p. Lecha posiadał papiery uwierzytelniające go jedynie przed polską komisją likwidacyjną, a nie przed rządem warszawskim, przeto do dyskusji urzędowej nie doszło.

Jak donosi wczorajszy „Kurier Warszawski” p. Lecher rozmawiał onegdaj z pos. Grabińskim. Gdy mu pos. Grabiński przypomniał, że czeski

Wydawca... P. Lecher w odpowiedzi...

Uroczystość w Związku kolejarzy.

W zwołanej na intencję przyjęcia kolei przez Polskę... Uroczyste nabożeństwo przed Wielkim...

Wszystkie wogóle przemówienia były nader gorące i drgały nutą szczerości i serdeczności...

KRONIKA.

— Rady miejskiej. Onegdaj na posiedzeniu rady miejskiej odbyło się kilka demonstracji. Najpierw pan Graiak zademonstrował...

Z całą aurą janczy wystąpił Jadny Rozenzweig... Precz z żydami. Wam agitatorzy wdawać się nie do waszych spraw...

— Przesłanie w magistracie. (a) Z powodu mających nastąpić reorganizacji w zarządzie miejskim, wywołanych ostatnimi wypadkami politycznymi...

— Loteria na Inwalidów. Na rozkaz kom. Piłsudskiego, Ministerstwo dla Spraw Wojskowych przejęło na własność...

— Nowe wydawnictwo. W najbliższym czasie ma się okazać nowe wydawnictwo „Żołnierz Polski”.

Zniszczenie Kalisza.

(Przyczynek do pruskiego tyranstwa).

W nocy około 11-ej naraz rozpoczęła się strzelanina na ulicach. Wszędzie strzelano od rogatki w środek ulic, w ulicach z za węglów i t. d.

niemca. Ztąd urosła wśród okupantów opinia, że zabili państwa ręki spiskowcy. Na strzały wależ rogatkowe, wypadli żołnierze...

Miasto było, jak wyludnione, jak zamarłe, znik z domu nie wychylał się... Noc zapadała. Teraz rozpoczęła się wielka wędrowka Kaliszan.

Za spokój duszy



## Jana Janiszewskiego

kierownika zakładów drukarskich „Rozwoju”, ofiary barbarzyństw niemieckich, zmarłego w Nidziszewie, pod Kasselem,

— i —

za spokój duszy



## Zbigniewa Kamińskiego

wychowawca Szkoły Głównej, sekretarza redakcji „Rozwoju”, zmarłego w Łodzi,

odprawione zostanie w kościele sw. Krzyża w Piątek, dnia 6-go b. m., o godz. 9 1/2 pół rano, żałobna Msza sw., na którą rodzinę, krewnych, kolegów i znajomych zaprasza:

Redakcja „ROZWOJU”.

polskich. „Zołnierze Polski” wychodzić będzie pod zawiadywaniem „Komisji pomocy opieki wojskowej”.

Dzięki zapewnionej współpracy najpoważniejszych autorów—jak głosi przesłana nam odezwa—wydawnictwo pozyska sobie z pewnością szeroką poczytność, temwięcej, że i cel, do jakiego dąży, niestanie pomocy inwalidom polakom, zasługuje na poparcie ogółu i poparcia tego ogółu niewątpliwie „Zołnierzy” nie poskąpi.

### Skon weterana.

Józef Lenk w. t. 63 roku, zmarł dnia 4-go grudnia o godzinie 4 rano, przeżywszy lat 80. Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 grudnia, o godz. 2 po poł., Wólczańska 165.

### — Polski związek Pracy.

(a) Założony niedawno „Polski Związek Pracy” liczy obecnie 3100 członków rzeczywistych. Na kandydatów zapisanych jest około 4000. Opłata wpisowego wynosi 50 fenigów; składka roczna 10 mk.

Przy Związku utworzona została sekcja pocztowo-telegraficzna, a w stadium organizacji znajdują się sekcje przemysłu, włókiennego, drzewnego i metalowego.

Do Związku przystąpili jako członkowie rzemieślnicy różnych zawodów, jak krawcy, murarze, piekarze, lakiernicy, tapiczerzy, rymarze i t. d. następnie elektrotechnicy, ekspedjenci kupcy, właściciele domów, związek metalowców, skłupikarzy i t. p.

Związek zajmuje się energicznie wyszukiwaniem dla swoich członków zajęć w różnych zakładach. Dotychczas pod przewodnictwem Związku otrzymało zajęcie do tysiąca osób, mianowicie w zakładach instytucji komunalnych, przy miejskiej, przy robotach rolnych, stróżów nocnych, do robot przy karczowaniu lasu w leśnictwie i t. p. 400 osób zapisanych zostało na posady koczownicze.

### — Opłoka nad jeńcami.

(k) Z ramienia państwowego rządu opieki nad jeńcami, komisarzem na Łódź i okręg łódzki, obejmujący powiaty łódzki, łaski i brzeziński, mianowany został p. Leon Chwałbiński, zaś z ramienia min. wojny komendantem etapu w Łodzi kap. Massalowski.

### — Tworzenie policji łódzkiej.

(k) Z ramienia min. spraw wewn. p. Zbrozek, oficer wojsk polskich, jednocześnie mianowany zastępcą szefa policji łódzkiej, zajmuje się zorganizowaniem w naszym mieście stałej policji.

Nowa policja zaczęła spełniać obowiązki 15 d. m.

— Z Będ. Związków i S.W. P.S. — Łódź.

Przy Radzie Związków organizuje się Związek robotników niefachowych, który obejmował będzie robotników robót ziemnych, cegielni i wogóle zajęć niewymagających kwalifikacji. Równocześnie organizują się Związki Zawodowe wóźniców i robotników brukarskich i betoniarskich.

Zapisy przyjmuje sekretariat Rady (ul. Pusta Nr. 11, pokój Nr. 2) codziennie w dni powszednie od 10 do 1-jej w południe i od 3 do 7 wieczorem oraz w niedziele i święta, od 10 do 12-jej w południe.

### — Konferencja okręgu łódzkiego P. P. S.

(a) Pod przewodnictwem p. Napiorkowskiego odbyła się konferencja okręgu łódzkiego P. P. S., w obecności 51 delegatów z Łodzi i 46 delegatów z okolic i ze wsi powiatu kutnowskiego, kolskiego, łęczyckiego, oraz po części z wrocławskiego.

Konferencja poświęcona była omówieniu spraw politycznych, kwestji organizacji partji, stosunku do Rady miejskiej i Rady robotniczej, oraz sprawy Zjazdu partyjnego w Warszawie w d. 8 bm.

Jako delegaci z Łodzi na zjazd partyjny w Warszawie większością głosów wybrani zostali pp. Klimaszewski, Luboński, Płuciennik, Brana, Rzewski, Węgierski, Cichy, Sznajski, Siciński, Kiermas, Skłapiński, Purlal, Dorocki, Zduniak, Lemiesz i Wagner.

### — Walka stróżów z kamienicznikami.

(k) Wielu właścicieli domów, przyjmując po strajku stróżów, ich żądania ekonomiczne, obecnie wymawiają im pracę na 2 tygodnie. Przeciwno temu wystąpił związek stróżów, żądając wydalaniem nie opuszczanie mieszkań i niedopuszczanie nowych stróżów do pracy.

Ostateczny termin regulowania powyższych warunków pracy upływa w tę sobotę; po upływie tego czasu nie jest wykluczonym, ponowny strajk stróżów u tych gospodarzy, którzy nie zgadzają się na przyjęcie już raz warunki.

### — Ceny artykułów spożywczych.

(k) Nowy zennik wydziału zaprowadzania miast na miesiąc grudzień zawiera ceny następujące:

Za funt kaszy orkiszowej fen. 55, pszenki 60, ryżu—2 marki, mąki kartoflanej—10 fen., soli—22 fen., kawy—14 marek, kawy żołądkowej—1 mk., 10 fen., słodowej—2 marki, Pluton ekonomicznej—3 marki, cykorji—1 mk. 80 fen., masła 10 marek, stoniny —marek, marmolady śliwkowej, importowanej—1 mk. 50 fen., jabłkowej, dwuowocowej i zagranicznej — 2 mk., wiśniowej i śliwkowej, własnej fabrykacji—3 mk., sody—32 fen., nafty—2 mk., cukru w kostce—1 mk. 55 fen., faryny 1 mk. 50 fen., dalej puszka 4-rotowa sztuk mięsa muszlowego—1 mk. 50 fenigów, 800 kostek buljonowych—20 mk., puszka mleka zgęszczonego—2 mk., paczka zapalek—1 mk. 20 fen., 12 sztuk mydła trzyletowego (ersatz) 4 mk. 80 fen., funt herbaty 1 gat.—48 mk., funt karbiu — 2 mk. 40 fen., korzec kartofli—24 mk., nieco nadmarzniętych przy transportowaniu cenę zniża się o połowę, marchwi i buraków korzec—22 marki, burkiwi—18 marek, kapusty kwaszonej—3 mk., 50 f., kapusty, marchwi i brukwi suszonych—1 mk. 80 fen., funt.

Na składzie brak zupełny mąki pszennej, surrogatu kawy, wreszcie herbaty 2-go gatunku.

### — Ostrożnie z naftą.

Zapowiedzi miasta naszego w naftę, wobec zajęcia terenów naftowych w Galijsi przez bandy ukraińskie, napoi, ca na nieprzezwyciężone trudności. Również dowóz z okolic, lepiej zaopatrzonych w naftę, jest niemożliwy z uwagi na to, że miejscowe Wydziały aprowizacyjne nie wywóz artykułu tego się nie godzą. Wobec tego Wydział aprowizacyjny łódzkiego zarządu miejskiego zmniejszył o połowę i tak już szczupłe racje nafty, wydawane dla oświetlenia tylko w wypadkach niezbędnej potrzeby.

### — Zuchwała kradzież.

Do budynku parterowego, w oficynie domu przy ul. Głównej Nr 2, przeznaczonego specjalnie na pranie, dostali się dzisiejszej nocy jacyś złoczyńcy za pomocą rozbicia szyby. — Spakowawszy cały zapas mokrej jeszcze bielizny, złodzieje wynieśli ją niepostrzeżenie.

Poszkodowany p. Szmechel, który jest właścicielem domu, oblicza straty na kilka tysięcy marek.

Teatr polski

### Teatr Polski.

Dziś t. j. w czwartek, dnia 5-go b. m. Teatr Polski zapowiada premierę sztuki A. Głowackiego „Zazdrość”, która zajmuje pierwszorzędne miejsce w literaturze europejskiej.

U nas „Zazdrość” reżyserowana przez p. K. Tatarkiewicza będzie stanowiła pewne ludium osób i czasu.

W sztuce biorą udział najwybitniejsi artyści warszawscy. Sztuka powyższa nadaje się do przedstawienia. Nowe dekoracje B. Lechowicza.

W piątek, „Lada historia” lekka komedia Collard’a i Piersa, słuchana zawsze z radością, z powodu swej komedycznej werwy, dowcipowi i zadziwiającej tuż. Ceny popularne.

## TELEGRAMY

### Anarchja w Końskiem.

Końskie, 4 grudnia. (wł.) W mieście i okolicy rządzi Rada włościańska, zupełnie samodzielnie. Ustanowiono czerwoną gwardję. Każdy szeregowiec pobiera dziennie 10 koron.

Rada włościańska tnie lasy u hr. Tarnowskiego w folwarkach Browary i Zelena Góra i Sielpra. Onegdaj przyszło do krwawych starć z oficjantami; z obydwóch stron są zabici i ranni. Do Końska nocy wczorajszej władze polskie wyprawiły bataljon piechoty.

### Głód we Lwowie.

Lwów, 5 grudnia. (wł.) W mieście głód. Kilogram mięsa kosztuje 20 kor., masła 120 kor., jajka 2 korony.

### Jeszcze im mało.

Lwów, 5 grudnia. (wł.) W walce z ukrafićkami w okolicy Lwowa, wzięto do niewoli 2-ch pruskich oficerów.

### Dobra kalkulacja.

Berlin, 5 grudnia. (wł.) Zamiast zwrotu zrabowanych ziem polskich, rząd berliński znosi wszystkie ustawy wyjątkowe przeciwko polakom.

### W obronie Cieszyna.

Cieszyn, 5 grudnia. (wł.) Na rozkaz Ritsudzińskiego na ty nadejść bataljon piechoty z Warszawy, gdyż Polska nie dopuści do odłączenia od niej Cieszyna.

### Niepoprawni.

Kraków, 5 grudnia. (wł.) Minister spraw wewn. znych rządu warszawskiego kategorycznie odrzucił żądanie rekonstrukcji gabinetu i zmiany ordynacji wyborczej, uchwalonych przez polskie stronnictwo ludowe.

### Wyjście Niemców.

Psków, 5 grudnia. (wł.) Niemcy cofali się z miasta.

### Podjęte ruchy wojski

Kalisz, 5 grudnia. (wł.) Pod Ostrowiem Niemcy gromadzą znaczne siły bojowe. Pod Działdowem również znajdują się liczniojsze wojska.

### Pogrom żydów.

Budapeszt, 5 grudnia. (wł.) Wojska rumuńskie, które wkroczyły do Siedmiogrodu, dokonały w Borgo-Punt pogromów żydowskich.

### Powrót z przeszkodami.

Budapeszt, 5 grudnia. (wł.) Czesi zaatakowali około Presburga pociągi, którymi jechały wojska niemieckie Mackensena. Walka trwała od 10 wieczór do 2 w nocy. Wielu Czechów padło. Czesi cofali się.

### Zmienne koleje.

Wiedeń, 5 grudnia. (wł.) Po wyjściu Kwisgrau przez pułki bawarskie, ratycki miast usunięto radę robotniczo-żołnierską i przywrócono ostatecznie burmistrza.

### Anglii w Kolonji.

Kolonja, 4 grudnia. (wł.) Przybyły tu wczoraj wojska angielskie. Rada rob. żołn. została na rozkaz komendanta angielskiego przymusowo rozwiązana.

## Z frontu galicyjskiego.

Komunikat sztabu generalnego z dn. 4 b.m. W Galicji naogół sytuacja bez zmiany. Przy badaniu jeńców ukraińskich okazało się, że żołnierzy, pochodzących z Galicji, przebijano w mundurzy rosyjskie, kozackie i t. p. by wzbudzić pozory że nadeszły posiłki ukraińskie. W czasie ekspedycji karnej pinczowskiej schwytano i odstawiono do Kielc 82 bandytów, agitatorów bolszewickich. Agitatorów tych w Kielcach po przesłuchaniu wypuszczono. (Czy to możliwe? przyp. Red.).

## Protest ukraińców.

Wiedeń, 4 grudnia. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi: Tutejszy poseł ukraiński Lipiński wręczył wczoraj zastępstwu polskiemu w Wiedniu z powodu zajęcia przez wojska polskie Włodzimierza Wołyńskiego i posuwania się w stronę Kowla, uroczysty protest.

## I oni protestują...

Berlin, 4 grudnia. (T. K.) Za pośrednictwem rządu szwajcarskiego rząd niemiecki wysłał do koalicji protest z powodu gwałtów, jakich dopuszczają się na ludności niemieckiej w krajach okupowanych, koalicyjne wojska francuskie.

## Słuszne obawy.

Stocznów, 4 grudnia. (T. K.) Postępowy poseł do parlamentu niemieckiego Leube obawia się, że koalicja żądać będzie wydania 5 przywódców bolszewików niemieckich, a mianowicie: Liebknechta, Rózy Luxemburg, Ledeboura, Kautskiego i Eisnera.

## Excesarz Karol wy...

Kopenhaga, 4 grudnia. (T. K.) Gazeta „Politiken“ donosi, że rząd austriacki wobec kontrrewolucyjnej agitacji byłego cesarza Karola, polecił mu natychmiast opuścić granice Austrii.

## Wilhelm będzie wyłany.

London, 4 grudnia. (wł.) Reuter donosi, że między rządem angielskim a rządami innych państw koalicji przyszło do zgody w sprawie wydania cesarza Wilhelma.

## Rumuni na Węgrzech.

Budapeszt, 4 grudnia. (wł.) Rumuni zajęli wczoraj w nocy Maros i Bacharzel.

## Postępy serbów.

Marburg, 4 grudnia. (wł.) Lublańskie biuro korespondencyjne donosi: Dziś w nocy obsadziły wojska serbskie Unterdraubung.

## Przed pokojem.

Lugdun, 4 grudnia. (PAT.) „Daily Express“ donosi, że konferencja pokojowa odbędzie się w Wersalu nie wcześniej, niż w styczniu. Konferencja koalicyjna w sprawie konferencji pokojowej odbędzie się w przyszłym tygodniu w Londynie. Następna konferencja, poświęcona tej samej sprawie, odbędzie się w Paryżu.

## Anglicy na morzu Bałtyckim.

Berlin 4 grudnia. (PAT.) W sprawie pojawienia się na morzu Bałtyckim angielskich sił zbrojnych komunikują urzędowo z Kilonji: Angielski okręt linowy „Herkules“ przybędzie do

Kilonji prawdopodobnie w bieżącym tygodniu w otoczeniu 4 kontrtorpedowców i okrętu pomocniczego. Na pokładzie „Herkulesa“ znajduje się komisja pod przewodnictwem admirała Browninga, która w Wilhelmshafen i w Kilonji poczyni badania jak daleko spełnione zostały warunki zawieszenia broni.

## Coraz lepiej.

Berlin, 4 grud. „Berl. Tgbl.“ donosi, że wskutek zarządzenia bawarskiego prezesa ministrów Eisnera zatrzymany został w Monachjum kurjer dyplomatyczny rządu niemieckiego, który przewoził dokumenty i pieniądze dla poselstwa niemieckiego we Wiedniu. Pieczęcie z kopert zostały zerwane a dokumenty zatrzymane.

## Skon Rostanda.

Genewa, 4 grudnia. (wł.) Zmarł tutaj w 54 roku życia na hiszpankę Edmund Rostand.

## Na Polski Skarb Narodowy.

Henryk Brzozowski 2 złote polskie i 50 fen srebrne.

Edmund Bartoszek 35 monet różnych starych. Alfred Gieński 53 starych różnych monet, 2 kieszki srebrne i jeden rubel srebrny.

Z okazji 5-letniej rocznicy straży ogniowej fabryki Tow. Akc. „J. John“ w Łodzi dnia 1-go b. m. złożono na skarb narodowy 10 rb. srebrem, 10 rb. miedzią i 37 marek a mianowicie: Antoni Mader 10 rb. srebrem, B. Berndt 5 rb. srebrem, L. Rupprecht 5 rb. srebrem, St. Pawlicki 1 rb. srebrem, Kwiatkowski 1 rb. srebrem, Wojnarowski 1 rb. srebrem, Galewicz 1 rb. srebrem i 2 mk., Małecki 5 mk., Jungnick 5 mk., Pawlicki 5 mk., Kawecki 5 mk., Heilmann 5 mk., Wapszko 5 mk., L. Mader 5 mk.,

## ZAPISY

na pierwszą krótkoterminową 5% Pożyczkę

— (asygnaty) Państwa Polskiego —

przyjmuje

BANK HANDLOWY W ŁODZI

(Al. Tadeusza Kościuszki № 15).

## ZAPISY

na pierwszą krótkoterminową 5-procent. Pożyczkę (asygnaty) Państwa Polskiego

przyjmuje

Bank Kupiecki Łódzki.

## KAPIELE W GRAND HOTELU

DLA PUBLICZNOŚCI MIĘSKIEJ W ŚRODY I SOBOTY. — CENA MK. 5.

## Na Gwiazdkę!

## Najtańsze źródło zakupów!

Palta jesienne od 80, zimowe — 120, damskie, płaszowe od 80, dziecięce od 30 marek.

Garnitury męskie od 110, spodnie od 18, spodniczki wełniane 35 m.

Trykoty, switry od 45 ntk. Obuwie nowe i używane 5. tanio.

Sklep Komisowy W. WOJCIECHOWICZA

■ Piotrkowska 160, róg Skówanej. ■

Mleka i masła dostaw

poszukuje w każdej Gości

Dom Handlowo-Komisowy

S. Bieliński i S-ka

Łódź — Al. Kościuszki 17. — 3

Niniejszym zawiadamiam, że mam DO WYNAJĘCIA dwa pokoje, razem, lub oddzielnie, od zaraz.

Wiadomość: ul. ORLA Nr. 23, m. 22 (prawa oficyna) I piętro.

Wiadomość w „Rozwoju“ 85-2

## Drobne ogłoszenia:

A.) Meble wyprzedam zaraz tanio: łóżka materace, sofy, bielizniarkę, otomane, lustra, stół krzesła, fotel miękkie. Piotrkowska 225-3 I p. front. 26-9

Akuszerka Marja Kuśicka przyjmuje ul. Piotrkowska № 199 m. 14. 18-6

Garafolog „Marja“ przyjmuje: ed 6-jej po poł. do 9-jej wieczorem, prócz niedziel. 22-3

Piromantka „Irena“ przyjmuje: I od godz. 10-12 i od 5-8, Jajusza 15, m. 43. Praktyka z Francji. 9-9

Łóżko metalowe z materacem i zegar ścienny do sprzedania. Dowiedzieć się od 10-jej do 4-jej Piotrkowska 163 Józefina. — 1

Meble najtaniej można kupić w Stolarsi Orła 23. 12-14

Meble sprzedaje: sypialnia dębowa i lakierowana biała, gabinec, oraz pojedyncze. Dzielna 11-25, w podwórzu, magazyn. 25-5

Meble najtaniej kupić można Piotrkowska 108. Przeddzieci. 20-4

Motor gazowy 6 kon. firmy Deutz, transmisse, kettelmaszyny, formy i różne inne rzeczy dla potrzeb zaradni do sprzedania Frankus Andrzeja 52 51-3

Na wieś potrzebny kawaler lub żonaty bezdzietny do robót polnych. Wiadomość Główna 59 a stróża. 48-1

Osoba inteligentna poszukuje opozady do zarządu; znam dobrze kuchnię i roboty ręczne. swiadcetwa chlubna, oferty w redakcji Rozwoju pod N.F. 8-1

Pianino do sprzedania Arnolda Fibigiera, cena 1500. Piotrkowska 133, m. 38. Koci ska. 16-2

Pokój umebłowany z oświetleniem elektrycznym, wygodami i usługą Piotrkowska 157 p. m 13. 45-1

Potrzebny ślusarz na okucia i zamki Nawrot 8. 46-1

Panna inteligentna, młoda, z 5-klasowym wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek posady, lub bony do dziecka. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju“ dla „Sosnowiczanki“ 24-1

Roboty mularskie, reperacje, obielenia i t. d. najtaniej i najsolidniej wykonywa J. Natort Przędzalniana 51 25-5

Upraszam się p. p. stolarzy o łaskawe składanie ofert na dostarczenie TRUMIEN. Zarząd Przytulka Starców i Kalek, przy ul. Dzielnej № 52. 55-3

August Frenzel zagabił kartę węglową wydaną za № 2756. 46-1

Franciszka Miarka zagubiła legitymację chlebową. 50-1

Zaginął paszport niemiecki wydany na imię Ludwika Kurt Hauk 52-1

Zaginęła karta węglowa, wydana na imię Franciszka Mikiewiczza. 54-1

Zaginął paszport na imię Franciszka Wesółowskiego, wydany w Poznaniu. 47-1